

# Edyta Bartosiewicz, Susza

Słońce całkiem się czerwieni  
Szukam cienia by w nim się ukryć  
Wszystko suche, na wiór spalone  
Wyjąłowione, osamotnione  
Jeszcze tylko kropla w nas  
By grzech śmiertelny z siebie zmyć  
Spojrzeniu nadać ufny kształt  
Jeszcze tylko kropla  
Jeszcze wczoraj z gołą głową  
Dzisiaj susza mnie wysysa  
Z martwą twarzą, znieczulica  
Jeszcze tylko kropla w nas  
By grzech śmiertelny z siebie zmyć  
Spojrzeniu nadać ufny kształt  
Jeszcze tylko kropla